

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VII

SECTIO N

2022

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2022.7.77-92

W świecie niepełnosprawności. Kilka refleksji wokół filmu Stephen Chbosky'ego „Cudowny chłopak”

In a World of Disability: A Few Reflections on the Film “Wonder” by Stephen Chbosky

Małgorzata Gajak-Toczek

Uniwersytet Łódzki. Wydział Filologiczny
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź, Polska
malgorzata.gajak@uni.lodz.pl
<https://orcid.org/0000-0002-9774-887X>

Abstract. In the article, I presented the life of a boy with a deformed face. I focused my attention on the relations with his parents and sister as well as with the peer group. I drew attention to the importance of family support in the process of adapting a disabled person to life. By introducing Auggie's relations with peers, I emphasized the way of children from stereotypical thinking to an open attitude toward the needs of the Other thanks to the ideas of “homeopathic” pedagogy. In the end, I included recommendations for Polish language teachers about the potential of Chbosky's film in shaping attitudes of tolerance and empathy towards others.

Keywords: disability; relations; parents; film; “homeopathic” pedagogy; Chbosky

Abstrakt. W artykule przedstawiłam życie chłopca ze zdeformowaną twarzą. Uwagę skoncentrowałam na jego relacjach z rodzicami i siostrą oraz z grupą rówieśniczą. Zwróciłam uwagę na znaczenie rodzinnego wsparcia w procesie adaptacji niepełnosprawnego człowieka do życia. Przybliżając relacje Auggie'ego z rówieśnikami, zaakcentowałam drogę dzieci od myślenia stereotypowego do postawy otwartej wobec potrzeb Innego dzięki ideom pedagogiki „homeopatycznej”.

W zakończeniu zamieściłam rekomendacje dla polonistów, które wskazują na potencjał filmu Chbosky'ego w kształtowaniu postaw tolerancji i empatii wobec innego.

Słowa kluczowe: niepełnosprawność; relacje; rodzice; film; pedagogika „homeopatyczna”; Chbosky

Auggie nie może zmienić tego, jak wygląda,
ale my możemy zmienić to, jak go widzimy.
(Fragment ścieżki dźwiękowej filmu)

WPROWADZENIE

Co znaczy być człowiekiem niepełnosprawnym? Jak wygląda takie życie? Z jakimi problemami borykają się ludzie doświadczający niepełnosprawności psychicznej i/lub fizycznej? Czy mają pragnienia i marzenia? Czy mogą je realizować? Co czują? Czego potrzebują? Jakie są ich oczekiwania? Odpowiedzi na te i inne pytania posłużą do zaakcentowania przesłania filmu Stephena Chbosky'ego *Cudowny chłopak*¹. Powstanie dzieła zainspirowane zostało bestsellerową powieścią R.J. Palacio² o tym samym tytule (Palacio 2012, 2017, 2020), której dziesięcioletni bohater zmaga się od urodzenia z deformacją twarzy, utrudniającą mu nawiązywanie relacji z rówieśnikami.

Liczba osób niepełnosprawnych w globalnej populacji i w poszczególnych krajach wynosi od kilku do kilkunastu procent ludności. O niepełnosprawności wiele mówi się w naukach medycznych, socjologii, psychologii, pedagogice i sztuce. Choć we współczesnym świecie manifestuje się otwartość dla niepełnosprawności oraz powstaje wiele programów pomocowych³, to stan ten bywa odbierany jako odbiegający od normy⁴, a więc – jak piszą Beata Trębicka-Postrzygacz

¹ Film wyprodukowany został w 2017 roku. Polska premiera odbyła się w styczniu 2018 roku. Producenci – Todd Lieberman i Dawid Hoberman – zdecydowali się na Chbosky'ego, gdyż widzieli w nim twórcę, który umie „opowiadać o ludzkich emocjach w taki sposób, że widz nie czuje się manipulowany” (Monolith Films 2018: 7). Autorka R.J. Palacio była zaangażowana przy produkcji filmu.

² Właściwie Raquel Jaramillo (ur. 1963) – amerykańska pisarka i graficzka; autorka powieści: *Made in Hoolywood: Teen Edition* (2006) oraz *White Bird: A Wonder Story* (2012).

³ Można wymienić m.in. programy: „Praca – Integracja”, „Rehabilitacja 25 plus”, „Zajęcia klubowe w WTZ”, „Partnerstwo dla osób z niepełnosprawnościami”, „Stabilne zatrudnienie”, „Wsparcie inicjatyw”, „Partnerstwo dla osób z niepełnosprawnościami”, „Program wyrównywania różnic między regionami III”.

⁴ Termin „norma” często bywa utożsamiany ze zdrowiem, choć ma o wiele szerszy zakres znaczeniowy. Słownik podaje jego cztery zastosowania: „1. taki, jaki powinien być; 2. najczęściej spotykany; 3. zdrowy psychicznie i fizycznie; 4. mający wszystkie przypisane sobie cechy, typowy” (*Słownik języka polskiego PWN* [online]).

i Agnieszka Roguska (2015: 407) – niesprzyjający „naszej uporządkowanej percepcji świata”. Na kształtowanie takiej postawy wpływa wiele czynników: strach przed chorobą, nieumiejętność niesienia pomocy czy świadomość istnienia zjawiska odbiegającego od normy, co prowadzi do ekskluzji niepełnosprawnych.

Zagadnienia związane z życiem niepełnosprawnych warto uczynić przedmiotem refleksji szkolnej, a szczególnie kształcenia polonistycznego. Nauczyciele mają do dyspozycji wiele tekstów kultury. Spośród produkcji filmowych wymienię kilka propozycji. Twórcy⁵ prezentują niepełnosprawność intelektualną (np. *Radio*, reż. Michael Tollin, 2003), zespół Aspergera (*Zakłęte serca*, reż. Petter Nass, 2005), zespół Tourette'a (*Vincent chce nad morze*, reż. Ralf Huetter, 2010), autyzm (*Co gryzie Gilberta Grape'a*, reż. Lasse Hallström, 1993; *Rain Man*, reż. Barry Levinson, 1998; *Temple Grandin*, reż. Mick Jackson, 2010), zespół Downa (*Ja też*, reż. Antonio Naharro, Alvaro Pastor, 2009), niepełnosprawność ruchową (*Mój biegun*, reż. Marcin Głowacki, 2011; *Nietykalni*, reż. Oliver Nakache, Eric Toledano, 2011; *Chce się żyć*, reż. Maciej Pieprzyca; 2013), ociemniałość (*Imagine*, reż. Andrzej Jakimowski, 2012), głuchotę (*Frankie*, reż. Ira Sachs, 2004), niepełnosprawność ruchową (*W stronę morza*, reż. Alejandro Amenábar, 2004), niepełnosprawność narządów mowy (*Jak zostać królem*, reż. Tom Hooper, 2010). Warto wspomnieć także o *Cudownym chłopaku* Chbosky'ego, który prezentuje życie bohatera ze zdeformowaną twarzą. W poprzednim stuleciu w tym polu mieściły się takie produkcje jak: *Maska* Chucka Russella i Lawrence Guterman (1994), *Moja lewa stopa* Jima Sheridan (1989; zob. Martyniuk 2010: 27), *Człowiek słoń* Davida Lyncha (1980).

Celem artykułu jest refleksja nad życiem człowieka niepełnosprawnego, jego relacjami z członkami rodziny, utrudnionymi kontaktami z innymi, możliwościami i ograniczeniami codzienności, te kwestie komponują bowiem kanwę *Cudownego chłopaka* Chbosky'ego. Inność jest kategorią badawczą przydatną do analizy problemu. Poprzez jej pryzmat opisuję egzystencję niepełnosprawnego dziecka, poruszam kwestię barier wynikających z odmiennego wyglądu, wspominam o działaniach rodziców mających na celu „oswojenie” trudnego losu. Istotne dla prowadzonych rozważań są także zagadnienia związane z codziennym życiem usuwanej w cień siostry Auggie'ego. Tak zakrojoną eksplorację badawczą wieńczą uwagi na temat integracji chorego z grupą rówieśniczą. Konkluzję stanowią rekomendacje dla polonistów, wskazujące na dydaktyczny potencjał filmu.

⁵ Egzemplifikację ograniczam do przykładów filmów powstałych w XXI wieku.

INNOŚĆ

Kategoria inności zrobiła ogromną karierę w dwudziestowiecznej humanistyce (Rybicka 2008: 59–61). Obecna jest także w edukacji polonistycznej. Służy do opisywania związków człowieka z człowiekiem, pozwala mówić o ludzkim indywidualum na tle innych ludzi, umożliwia podkreślenie tego, co wspólne dla przedstawicieli gatunku *homo sapiens*. Jolanta Rzeźnicka-Krupa (2013: 41) pisze, że filozoficzne znaczenie pojęcia innego odnosi się do tego, „co nie jest mną, ale zarazem ja sam jestem tym wszystkim, co jest inne. Inny to cały świat wokół mnie i ja w tym świecie”. Przestrzeń inności obejmuje zatem całą sferę egzystencji danej osoby, w której musi się ona odnaleźć. Oznacza relacje z innymi, pozwala także na traktowanie samego siebie jako innego, „osobność” bowiem jest warunkiem podmiotowości człowieka. Tak rozumianą inność warto traktować jako ważne doświadczenie współczesnej kultury, konstytuujące zarówno punkt węzłowy wielu tekstów, jak i – nade wszystko – pewną koncepcję obrazowania świata.

Doświadczenie inności pozwala Chbosky'emu snuć opowieść o niepełnosprawnym (na temat doświadczania niepełnosprawności jako inności oraz postrzegania osób niepełnosprawnych jako innych zob. m.in. Konarska 2008: 134–143; Otto 2012; Zwierzchowski 2004: 53–56) bohaterze zaświadcującym swoją niepowtarzalność, jak też konfrontować jego wizję świata z innymi ludźmi. Doznając inności, Auggie spotyka się z różnymi reakcjami: jest bezwarunkowo kochany przez rodziców i siostrę, wyszydzany przez kolegów, którzy traktują go jak dziwadło, ale też – dzięki odwadze i uporowi – zyskuje zrozumienie u rówieśników. Wspomnianą wielość relacji z innym można skomentować słowami Józefa Tischnera (2017: 42–43):

Inny może mnie wprawić w radość lub w smutek; może mnie podnieść na duchu i „podbudować” lub może wtrącić w rozpacz i „zgorzycić”; mogę się pochwalić innym lub mogę się zawstydzic z powodu innego; mogę odczuć niechęć lub wstręt; mogę się za innego poświęcić lub przyjąć jego poświęcenie. Mogę wreszcie wejść z nim w wymianę myśli.

Inny jako kulturowy konstrukt dookreśla się w Drugim, otwierając tym samym horyzont Dobra i Zła.

DZIECIŃSTWO: „DLACZEGO MUSZĘ BYĆ TAKI BRZYDKI?”⁶

Auggie Pullman⁷ od urodzenia mierzy się z innością wynikającą z deformacji twarzy, urodził się bowiem z syndromem Treachera-Collinsa, który jest powodowany mutacją zaledwie jednego genu, a rezultatem są radykalne zmiany w ułożeniu kości twarzy. Choć przeszedł wiele operacji (27), jego wygląd nie uległ większej poprawie. Patrząc na niego, ludzie nie wiedzą, jak się zachować, udają więc, że go nie widzą⁸. Historię chłopca poznajemy dzięki narracji jego i innych bohaterów (podobnie jest w powieści). Taki zabieg pozwala na prezentację różnych punktów widzenia.

Widz z Auggie'em spotyka się, gdy jako dziesięcioletnie dziecko podejmuje on naukę w szkole. Wcześniej uczył się w domu pod okiem mamy. Przestrzeń gimnazjum przypomina dżunglę. Młody chłopak zмага się z wieloma trudnościami. Doznaje pogardy, jest izolowany społecznie, nazywany zarazą, dziwadłem. Szpetota twarzy sprawiała, że spotykał się ze społecznym ostracyzmem (szerzej zob. Zacharuk i Zaremba 2003: 23–29). Nawet w Halloween – jedynym dniu, gdy czuł się dobrze w przebraniu i mógł iść z podniesioną do góry głową, ukrywając zdeformowaną twarz⁹ – usłyszał przykre słowa na temat swojego wyglądu wypowiedziane przez kolegów. Stwierdzenia dwóch uczniów: „Gdybym tak wyglądał, to nosiłbym kaptur na twarzy” oraz „Gdybym tak wyglądał, to chyba bym się zabił” – pogłębiają jego osamotnienie. Stygmat niepełnosprawności sprawia, że pyta matkę o przyczyny stereotypowego oceniania ludzi na podstawie cech zewnętrznych. Reżyser ukazuje szereg barier, które utrudniają Auggie'emu egzystencję. Jedną z nich jest niechęć społeczna. Świadomość bycia odmieńcem potwierdza konstatacją: „Wiem, że nigdy nie będę zwyczajnym dzieciakiem. Od zwyczajnych dzieciaków nie ucieka się z krzykiem z placu zabaw”. Inność wywołuje falę agresji, przejawiającą się w napisach na ścianie i liścikach. W podobny sposób można zinterpretować usunięcie chłopca ze wspólnej klasowej fotografii

⁶ Zapis ścieżki dźwiękowej filmu w kolejnych partiach tekstu jest ujmowany w cudzysłowie.

⁷ J. Tremblay (5.10.2006) – aktor filmowy; zadebiutował w filmie animowanym *Smerfy 2*, wyreżyserowanym przez Raja Gosnella (2013). Wystąpił również w takich produkcjach jak: *Pokój* (2005), *Osaczona* (2016), *Zanim się obudzę* (2016), *Predator* (2018), *Grzeczni chłopcy* (2019), *Doktor sen* (2019).

⁸ Świadomość takich reakcji wynika z doświadczenia autorki, która kiedyś również odwróciła wzrok od inaczej wyglądającego chłopca. O tej sytuacji mówiła: „Zaczęłam zastanawiać się, w jaki sposób takie dziecko postrzega świat, jak sobie radzi ze świadomością, że nikt nie wie, jak na nie reagować. Właśnie wtedy w mojej głowie narodził się Auggie Pullman” (Monolith Films 2018: 5).

⁹ Nawiązuję do słów: „Czadersko, że mogę paradować w przebraniu. Normalnie chodzę ze spuszczoną głową, żeby mnie nie widzieli, ale w Halloween podnoszę głowę wysoko”.

przez matkę jednego z uczniów. Swoją decyzję motywowała pragnieniem, by znajomi koncentrowali uwagę na jej synu, a nie na dziecku Pullmanów.

Reżyser trafnie przywołuje sytuacje, w których Auggie doznawał okrucieństwa ze strony rówieśników. Warto zatem zastanowić się nad przyczynami stygmatyzowania niepełnosprawnych. Ervin Goffman (2007) definiuje jednostki naznaczone społecznie jako osoby, które dzięki skutecznie przyczepionej „etykiecie” posiadają pewne atrybuty uznawane przez społeczeństwo za niewłaściwe czy wręcz dyskryminujące. Powoduje to powszechne przekonanie o mniejszej wartości tych ludzi, które wynika z posiadania przez nich defektów, nierozumianych i nietolerowanych przez innych członków społeczeństwa. Źródłem takich zachowań zdaniem badacza jest strach oraz różne formy awersji i przesądów. Twórca filmu pozwala śledzić trzy etapy kształtowania się negatywnych postaw wobec Auggie’ego. Pierwszym jest uprzedzenie widoczne w zachowaniach uczniów już podczas wakacyjnego spotkania (pytania o przyczyny deformacji twarzy, drwina w objaśnianiu, do czego służy gąbka w klasie, a także późniejsze tłumaczenie jednego z nich, że życzliwość, którą próbuje okazać koledze, jest pozorna, wynika bowiem z chęci dostosowania się do polecenia dyrektora)¹⁰. Na drugim etapie wyłania się dystans prowadzący do izolowania dziecka (Auggie siedzi sam w ławce szkolnej, sam też spożywa posiłki), a na trzecim pojawia się wrogość, która wyraża się w agresywnym zachowaniu dzieci (liściki, napisy, wyzwiska). Znamy także odpowiedź Auggie’ego na mentalną przemoc – to płacz, krzyk, nienawiść do szkoły, nieufność wobec świata, bunt, wycofanie.

RODZICE: „JEŚLI BĘDĄ SIĘ GAPIĆ, POZWÓL IM. NIGDY NIE BĘDZIESZ TAKI JAK ONI, BO URODZIŁŚ SIĘ WYJĄTKOWY”

Chbosky ukazuje relacje rodzinne Pullmanów w modelu systemowym, akcentuje sieć powiązań pomiędzy tworzącymi ją podsystemami (relacje małżonków, relacje każdego rodziców z dziećmi, relacje pomiędzy rodzeństwem) przez pryzmat trzech płaszczyzn: indywidualnej, relacyjnej i całościowej. Wymienione układy oddziaływań – przynależne czy to do kategorii interakcji (krótkotrwałe), czy to do relacji (długotrwałe) – cechują się wieloma właściwościami w zależności od ich treści, jakości, częstości, wzajemności i intymności. Są też pochodną wzajemnej percepcji ich uczestników.

Zastanówmy się, jaką rodzinę tworzą Pullmanowie. Przyjście na świat niepełnosprawnego dziecka gruntownie zmieniło ich codzienność (Janion 2007).

¹⁰ Nawiązuję do słów jednego z uczniów: „Tushman prosił, żebym go wprowadził, a teraz wszędzie za mną łązi”.

Isabel¹¹ zrezygnowała ze swojego poprzedniego życia (nie dokończyła pracy magisterskiej, przestała pracować zawodowo), by cały czas poświęcić na opiekę nad synem. Podjęła trud jego kształcenia, stając się przewodniczką po meandrach życia. Mierząc się z przeciwnościami, starała się zawsze w chłopcu budzić optymizm. Podkreślała, że o tym, jakim się jest człowiekiem, decyduje nie wygląd, lecz serce. Dawała mu siłę do pokonywania przeszkód, zachęcała do otwartości w kontaktach międzyludzkich. Przekonanie o tym, że relacje z rówieśnikami ochronią chłopca przed izolacją społeczną, zadecydowało o posłaniu syna do szkoły. W spotkaniu z innym widziała dla niego szansę pełnego istnienia. Wierzyła, że Auggie poradzi sobie w zespole („Boże, niech będą dla niego mili”), choć nie była gotowa na rozstanie (wszak przez 10 lat wspólnie spędzali czas). Zdawała sobie sprawę z tego, że zarówno indywidualnych, jak i społecznych korzyści, które płyną z interakcji grupowej, nie da się przecenić.

Isabel nie poddawała się rozpacz. Nie narzekała, mimo że samo utrzymanie Auggie'ego przy życiu było czasochłonne (operacje sprawiły, że mógł oddychać, lepiej słyszeć, normalnie widzieć; nieco upiększyły twarz). Własną filozofię sprecyzowała podczas jednej z rozmów z synem: „Každy z nas ma skazy na twarzy. Ja mam tę zmarszczkę po twojej pierwszej operacji. A te zmarszczki po twojej ostatniej operacji. Tu jest mapa, która wskazuje, dokąd iść. A tu jest mapa, które pokazuje, gdzie byłeś. I to nigdy nie jest brzydkie”. Mimo wielu obowiązków nie pokazywała zmęczenia. Warto dodać, że reżyser zrezygnował z prezentowania choćby epizodów związanych z psychicznym wyczerpaniem, rozpaczą, zwątpieniem w pomyślność leczenia i strachem o przyszłość dziecka, co często się zdarza w takich przypadkach (zob. Biedrzycka 2007).

Podobnie na niepełnosprawność syna patrzy ojciec¹², który mimo przeciwności potrafi cieszyć się każdą chwilą, wprowadzając do codziennego życia humor i uśmiech. Nate nie tylko wspiera żonę, lecz także podejmuje szereg działań, by nauczyć syna otwartości, odwagi w pokonywaniu przeciwności, akceptacji trudnej rzeczywistości. Zachęcając chłopca m.in. do aktywności na lekcji, chce przekonać go o własnej wartości i stworzyć możliwość zaprezentowania dużej wiedzy. Przewidując trudności w kontaktach z rówieśnikami, wypowiedział też niezwykle ważną zasadę: „Poczujesz się tam osamotniony, ale nie będziesz”. Ta

¹¹ W rolę wcieliła się Julia Roberts. Jej kreację Hoberman podsumował słowami: „Dla Julii to nie była tylko kolejna rola, ona wierzyła w tę historię, w ten projekt i pomogła nam w jego sfinalizowaniu”.

¹² Rolę Nata kreował Owen Wilson (1968), amerykański aktor, który zagrał m.in. w filmach: *Poznaj naszą rodzinę* (2010), *Skąd wiesz?* (2010), *Marmaduke* (2010), *Wielki rok* (2011), *O północy w Paryżu* (2011), *Stażyści* (2013), *Noc w muzeum. Tajemnica grobowca* (2014), *No Escape* (2015), *Bękart* (2017), *Loki* (2021).

myśl zawiera istotne przesłanie. Otóż chwile złe miną, a dobro zwycięży. Nate zawsze znajduje czas na rozmowę z Auggie'em. Mówiąc: „Kocham tą twarz. To twarz mojego syna. Chcę ją widzieć”, udowadnia dziecku, że deformacja fizyczna nie obniża jego społecznej wartości. Dzięki wsparciu ojca chłopak przestał zakładać na głowę hełm kosmonauty¹³, który służył do ukrycia kalectwa.

Pullmanowie jako rodzice prezentują właściwe postawy wobec niepełnosprawności. Jak wskazuje Maria Ziemska (1973), zalicz się do nich: okazywanie miłości, odczuwanie zadowolenia z kontaktu z dzieckiem, akceptację deformacji. Pozwalają one zapewnić poczucie bezpieczeństwa oraz stworzyć możliwości rozwoju, dając szansę na podejmowanie samodzielnych działań¹⁴. Pojawienie się niepełnosprawnego dziecka przekształciło również światopogląd rodziców chłopca. Na szczycie aksjologicznej piramidy umieścili wartości humanitarne: miłość, wzajemny szacunek, godność osobistą człowieka, poczucie bezpieczeństwa oraz harmonię życia rodzinnego. Na dalszy plan spadły kariera zawodowa, bogactwo, sukcesy towarzyskie czy rozrywka (por. Biedrzycka 2007). Warto także zaakcentować rolę rozmowy w kształtowaniu codziennych relacji między domownikami. Bezpośredni kontakt umożliwia im bowiem orientację w świecie syna, określenie jego potrzeb oraz budowanie więzi emocjonalnych właściwych dla modelu rodziny konstruktywnej (por. Twardowski 2008: 18–53)¹⁵, pozwalającej na samorealizację wszystkich jej członków.

VIA¹⁶: „BYŁAM NIM OCZAROWANA”

Nastolatka żyła w cieniu Auggie'ego. O złożoności sytuacji mówi: „August jest słońcem. Mama, tata i ja to planety, które orbitują wokół niego. Ale kocham mojego brata, przyzwyczaiałam się do tego, jak działa ten wszechświat”. Reżyser kilkakrotnie akcentuje przekonanie dziewczyny o tym, że bardziej jest siostrą Auggie'ego niż sobą. Via ma świadomość, że żadnego z jej dni, choćby najtrudniejszego, nie

¹³ Dostał go od Mirandy, przyjaciółki swojej siostry.

¹⁴ Do postaw negatywnych badaczka zaliczyła: odtrącenie, podkreślanie swojego niezadowolenia, brak tolerancji dla niedociągnięć i wad, ograniczanie kontaktów, nadmierną opiekuńczość (Ziemska 1973).

¹⁵ Badacz wymienia jeszcze fazy wcześniejsze: pierwsza to szok, druga – kryzys emocjonalny, trzecia – pozorne przystosowanie się (fazę czwartą, czyli przystosowanie rzeczywiste, obserwujemy w filmie).

¹⁶ Postać należy do jednej z ulubionych R.J. Palacio (Monolith Films 2018: 11). Rolę tę odtworzyła Izabela Vidovic, amerykańska aktorka (2001), która grała też w filmach *W obronie własnej* (2013) oraz *Zombieland* (2019).

można porównać do doświadczeń brata¹⁷, toteż ze zrozumieniem godzi się na swoją rolę w rodzinie (widać to m.in.: gdy właściwie do siebie wypowiada prośbę o to, by ktoś zapytał ją o wrażenia z upływającego dnia; gdy z żalem godzi się na wyjazd matki po chorego brata, choć miały razem spędzić dzień; gdy komentuje plastyczne zdolności matki, mówiąc: „Mama ma świetne oko. Chciałabym tylko, by choć raz skierowała je na mnie”). Próbując nauczyć się różnych metod przeżycia w świecie z reguły obojętnym na ludzkie wątpliwości i cierpienie, nie ma żalu o to, że „mama musiała wstrzymać życie dla mojego brata”.

Na problem odsunięcia dziecka pełnosprawnego w rodzinie niepełnosprawnej zwracano uwagę w literaturze przedmiotu. Badacze podkreślają, że konieczność zmagania się z chorobą wywołuje rozmaite postawy. Z jednej strony może rozwijać się skłonność do zamykania się w przestrzeni własnych przeżyć (Via nie mówi o kłopotliwych relacjach z koleżanką) lub może powstać lęk przed koniecznością opowiadania o trudnych sytuacjach (Via okłamuje swojego chłopaka, mówiąc, że jest jedynaczką). Z drugiej strony „niepełnosprawność może być źródłem kształtowania empatii, wczesnego osiągania dojrzałości psychicznej” (Senddecka i in. 2010: 70). W przeciwieństwie do rodziców Via nie traktuje Auggie'ego jak dziecka, któremu trzeba nieustannie pomagać. Próbuje natomiast nauczyć go różnych sposobów przeżycia w świecie, który przeważnie jest obojętny na ludzkie wątpliwości i cierpienie. Ja powiedziała: „Szkoła jest zła. Ludzie się zmieniają¹⁸, więc jak chcesz być normalnym dzieciakiem, to pogódź się z tym”. Via jest odpowiedzialna. To, że od wielu lat styka się z chorobą, niepełnosprawnością, ograniczeniami, rozwinęło w niej ogromne podłoże dla empatii, a także tolerancję, cierpliwość, szacunek dla własnego zdrowia i gotowość do niesienia pomocy innym (Biedrzycka 2007). O takich postawach badacze piszą: „Rodzeństwo dzieci niepełnosprawnych często jest bardziej dostosowane i dojrzałe ponad przeciętną do swojego wieku. Zaraz po rodzicach należy bowiem do osób, które swoim niepełnosprawnym braciom, siostram, służą pomocą, opieką i wsparciem edukacyjnym” (Senddecka i in. 2010: 70).

Chbosky pozwala widzowi dostrzec również drugą stronę życia Vii w rodzinie, nastolatka czasami wyraża bowiem niezgodę na odsuwanie jej poza centrum życia rodzinnego; szczególnie widać to w rozmowach z matką (np. początkowa niezgoda na to, by Isabel wzięła udział w przedstawieniu). Relacje z ojcem są mniej skomplikowane. Nate tłumaczy nawet Auggie'emu, że kobiety mają swoje

¹⁷ Nawiązuję do słów: „Mój najgorszy dzień, najdotkliwszy upadek, najmocniejszy ból głowy, największy siniak, najpaskudniejszy skurcz, najbrzydsze słowa, które powiedziałam ludziom – to wszystko nie ma znaczenia przy tym, co przeszedł Auggie”.

¹⁸ Dziewczyna nie może porozumieć się z Mirandą, najbliższą przyjaciółką. Ze względu na ograniczone ramy artykułu nie rozwijam tego wątku.

sprawy, które muszą omówić w cztery oczy. Po jednej z takich rozmów dowartościowuje córkę, stwierdzając: „Jesteś wszędzie i jesteś moją ulubienicą”.

Warto podkreślić, że Chbosky na przykładzie rodziny Pullmanów pokazuje znaczenie pierwszych pozytywnych reakcji na niepełnosprawność dla procesu leczenia i rehabilitacji oraz stosunku osoby chorej do niepełnosprawności. Intuicja twórcy zgodna jest z ustaleniami badawczymi Magdaleny Sokołowskiej i Antoniny Ostrowskiej (1976), według których akceptacja niepełnosprawności oraz pokazywanie możliwości przewyższania barier pozwala choremu lepiej znieść trudy codzienności. Pomoc rodziny umożliwiła Auggie'emu zwycięstwo. Może zdobywać nowe doświadczenia, współpracować z innymi. Po początkowym odrzuceniu zyskał też przyjaźń rówieśników.

INTEGRACJA: „NIE JESTEŚ SAM, MOŻESZ ZWRÓCIĆ SIĘ PO POMOC”

Przywołane w śródtytułe słowa nauczyciela zainicjowały długi proces tworzenia przez Auggie'ego więzi z rówieśnikami. Na temat włączania niepełnosprawnych do życia ludzi zdrowych wiele już napisano. Moim celem nie jest przywoływanie różnorodnych ujęć definicyjnych. Poprzestanę na prezentacji konstatacji Otto Specka, postrzegającego integrację „jako pewne wyobrażenie procesu i celu, które jest nakierowane na wspólne życie ludzi w społecznych grupach i instytucjach, to znaczy na sytuacje, w których ludzie się wzajemnie akceptują, wspierają i uzupełniają, niezależnie od stwierdzonego bądź niestwierdzonego upośledzenia” (Speck 2005: 386). Aby integracja mogła się dokonać, muszą istnieć więzi społeczne oraz relacje umożliwiające zaspokajanie potrzeb przede wszystkim osoby niepełnosprawnej, jest jej bowiem znacznie trudniej funkcjonować w normalnym świecie. Świadomość odmienności oraz niemożność spełniania wszelkich społecznych oczekiwań to bariery izolujące osobę chorą ze społeczeństwa. Ustalenia Władysława Dykcika (1979), Adama Mikruta (2004), Sławomiry Sadowskiej (2005) czy Grzegorza Szumskiego (2005) pozwalają wnioskować, że działania integracyjne nie zawsze przynoszą spodziewane rezultaty. Badacze podkreślają jednak, że nie wszystkie niepowodzenia należy traktować jako impuls do zaprzestania praktyk zbliżających świat ludzi pełnosprawnych i świat ludzi niepełnosprawnych. Takie postawy promuje reżyser *Cudownego chłopaka*.

Roczny pobyt Auggie'ego w szkole kończy się sukcesem. Starania nauczycieli i niektórych uczniów sprawiły, że w ciągu roku stał się pełnoprawnym członkiem zbiorowości: podjął współdziałanie w projekcie edukacyjnym (powstała *camera obscura*¹⁹); wraz z Sommer stworzył klub wakacyjny (pisarka posłużyła się grą

¹⁹ W książce jest to akumulator z ziemniaków.

znaczeń imion: wakacje, sierpień); w jego obronie stanęli koledzy, gdy groziło mu niebezpieczeństwo ze strony ósmoklasistów. Ukoronowaniem dokonań jest medal przyznany chłopcu za „siłę przyjaźni, odwagę i hart ducha”, którego wręczaniu towarzyszy owacja na stojąco. „Największym człowiekiem – jak mówi dyrektor – jest ten, kto swoją siłą potrafi porwać najwięcej serc”. Tego właśnie dokonał Auggie.

Warto teraz przyrzeć się mechanizmom działającym w szkole Tushmana²⁰, pozwalającym na szczęśliwe zakończenie historii dziecka, które oprócz tego, że miało zdeformowaną twarz, to chciało doznawać uroków dzieciństwa, grać na Xbox-ie i wymieniać z kolegami informacje na temat *Gwiezdnych wojen*.

Można uznać, że stosowane przez nauczycieli w szkole filmowej zasady opierają się na ideach dydaktyki „homeopatycznej” opisanej przez Wigę Bednarkową (2006: 95, 104): „Dydaktyka »homeopatyczna« wymaga takiego języka, który umożliwi porozumiewanie się, stworzy podstawę do dialogu. [...] Homeopatyczność dydaktyki każe odejść od tak zwanego wyścigu szczurów, rywalizacji, pośpiechu w »przerabianiu« materiału”. Atmosferze namysłu nad sensem istnienia w szkole, do której uczęszczał Auggie, sprzyjały filozoficzne pytania (np. „Jakim człowiekiem chciałbym zostać?”) oraz reguły dobrego życia formułowane jako prawidła miesiąca²¹ („Jak ci się nie podoba tam, gdzie jesteś, wyobraź sobie, gdzie chciałabyś być”; „Twój czyn jest twoim pomnikiem”; „Jeśli możesz dać dowód albo swojej racji, albo dobroci, daj dowód swojej dobroci”). Prowadzą one do kształtowania postaw poszanowania godności człowieka, jego inności, wzajemnego zrozumienia i empatii. Praktyki takie sprawiają, że wielu wychowanków przechodzi długą drogę od zachowań stereotypowych wobec niepełnosprawności do pełnego zrozumienia dla inności. Ewolucję ich światopoglądu można nazwać efektem Rosenthala lub efektem Pigmaliona²², spełnili bowiem żywione wobec nich przez kadre pedagogiczną pozytywne oczekiwania (zob. Turska 2018: 121–132). Reprezentatywnym przykładem może być Jacke Will²³, który – początkowo niechętny Auggie'emu – dostrzegł wewnętrzną wartość chłopca, mówiąc: „O Auggie'em dowiedziałem się czterech rzeczy. Po pierwsze, można przyzwyczać się do jego twarzy. Po drugie, to

²⁰ Autorka posłużyła się humorem językowym; w amerykańskiej angielszczyźnie *tush* 'tyłek, zadek', *man* 'mężczyzna człowiek'.

²¹ „Prawidła mogą nas motywować, mogą pomóc, kiedy mamy podjąć ważną decyzję”.

²² Robert Rosenthal (2000: 294) wskazuje, że „oczekiwania jednej osoby na temat zachowań innej osoby rzeczywiście doprowadzają do wystąpienia tych zachowań”.

²³ Ewolucję chłopaka należy podkreślić tym bardziej, że w domu otrzymywał negatywny przekaz na temat niepełnosprawności. Jego matka, motywując go do pójścia na pierwsze spotkanie z Auggie'em w czasie wakacji, uważa, że należy uczynić to z dwóch powodów – ze względu na prośbę dyrektora szkoły oraz aby okazać współczucie (w rzeczywistości jej postawa do niepełnosprawności jest negatywna, o czym świadczą słowa: „Skoro nawet twój braciszek płacze na jego widok, to jaką szansę ma ten chłopak w gimnazjum”).

niezły bystrzak. Bije mnie na głowę we wszystkim, z fizyki jest najlepszy w szkole. Po trzecie, gość jest naprawdę zabawny, a po czwarte – teraz, kiedy już go poznałem, naprawdę się chcę z nim kumplować. Na początku byłem dla niego miły, bo mama mnie o to prosiła. Ale teraz lubię z nim spędzać czas. To fajny kumpel. Gdybym musiał wybierać spośród wszystkich chłopaków w szkole, wybrałbym na kumpla właśnie jego”. Podobną ewolucję przeszedł Julian – początkowo dokuczał Auggie’emu, później jednak, w trakcie rozmowy z rodzicami i dyrektorem, szczerze przeprosił i zadeklarował zmianę swojego zachowania.

Wsparcie w szkole Tushmana otrzymali wszyscy: i chore dziecko, i ci, którzy nie potrafili poradzić sobie z jego niepełnosprawnością. Auggie mógł zaistnieć na wielu płaszczyznach zarówno dzięki swoim pasjom, jak i wyjątkowości, zawsze był bowiem gotowy do niesienia pomocy. Ludzie, którzy się z nim zetknęli, zmieniali się na lepsze. Reżyser uczy, że spotkanie z innym niesie różnorodne emocje, przekonując, iż te złe powinny być zwyciężone przez dobre, wiążące się z radością, zadowoleniem prowadzącym ku spełnieniu. Auggie odniósł zwycięstwo, choć „tylko przetrwał piąta klasę”, a jego koledzy pokonali myślenie stereotypowe i weszli na drogę ku człowieczeństwu.

REKOMENDACJE DYDAKTYCZNE

Niepełnosprawność wpisana jest w ludzką egzystencję, dobrze jest więc uczynić ją przedmiotem refleksji polonistycznej. Praktykę dydaktyczną można sytuować w wielu obszarach.

Historię Auggie’ego warto potraktować jako przekaz w pigułce najważniejszych wartości życiowych. Jego trudny los to okazja do aplikowania na grunt szkoły narracji o wrażliwości, różnorodności, akceptacji, walki z uprzedzeniami. To także szansa do autodiagnozy i udzielenia odpowiedzi na pytania: Jaki jest mój rzeczywisty stosunek do niepełnosprawności? Czy posiadam odpowiednią dawkę empatii dla ludzi chorych? Czy potrafię ich realnie wspierać czy też tylko deklaruje postawę zrozumienia dla niepełnosprawności?

Przesłanie Marii Grzegorzewskiej: „Nie ma kaleki, jest człowiek” – może posłużyć do rzetelnej analizy odczuć i emocji Auggie’ego. Te praktyki można wesprzeć teoretycznymi uwagami na temat procesów adaptacji ludzi niepełnosprawnych do życia. Z pewnością pomocna będzie tu koncepcja Andrzeja Twardowskiego (2008: 18–53), który mówiąc o podejściu niepełnosprawnych do własnego kalectwa, wyróżnił trzy zasadnicze grupy: a) osoby, które nigdy nie zaakceptują niepełnosprawności; b) osoby wychodzące ze stanu apatii w kierunku konstruktywnego przystosowania, nastawione jednak na osiągnięcie minimum możliwości (model sekwencyjny); c) osoby realizujące bardzo wysoki stopień

własnego rozwoju mimo posiadanej choroby/niepełnosprawności. Prezentacja wyników badań Stanisława Kowalika (2007: 49–69), przekonującego o tym, że ludzie, którzy nie podejmują procesów adaptacyjnych, są w mniejszości, powinna stanowić zachętę do organizowania szeroko zakrojonych aktywności ułatwiających usuwanie barier w codziennym życiu chorych uczniów.

Za słuszne uznaję szczegółowe omówienie różnych modeli funkcjonowania rodziny w przestrzeni społecznej, ze szczególnym zaakcentowaniem problemów rodziny obcującej z niepełnosprawnością dziecka. Wyeksponowanie różnorodnych stanów emocjonalnych i uczuć matek i ojców (jak poczucie winy, społeczna izolacja, poświęcenie siebie dla dziecka, zmienność nastrojów, zniekształcanie obrazu własnego dziecka, nadopiekuńczość) pozwoli polonistom jako nauczycielom przedmiotu, a przede wszystkim wychowawcom, przygotować się do pracy z rodzicami uczniów niepełnosprawnych.

Konieczna do odnotowania w przypadku rozważań o niepełnosprawności jest także refleksja na temat integracji ludzi niepełnosprawnych ze światem zdrowych. Należy uwypuklić jej synchroniczny charakter i wskazać obszary działań warunkujące powodzenie, takie jak m.in.: a) wychowanie młodego pokolenia w duchu tolerancji dla odmienności (wykształcone w dzieciństwie postawy nietolerancji trudno zmienić); b) ułatwianie niepełnosprawnym dostępu do różnorodnych form życia społecznego; c) likwidacja barier w postaci uprzedzeń społecznych; d) krytyczne eksponowanie przejawów dyskryminacji niepełnosprawnych (medialnych, z życia codziennego); e) przełamywanie stereotypu społecznego widocznego w przekonaniu, że społecznym obowiązkiem jest jedynie pomoc w realizacji potrzeb bytowych niepełnosprawnych; f) akcentowanie potrzeb duchowych niepełnosprawnych; g) analizowanie mechanizmów umożliwiających przewyciężanie dystansu społecznego wobec niepełnosprawnych.

Interpretacji w czasie zajęć dydaktycznych można poddać projekty edukacyjne. Propozycja Anny Tulczyńskiej powstała pod patronatem wydawnictwa Nowa Era. Znajdują się w niej scenariusze rozwiązań metodycznych dla każdego poziomu edukacyjnego (zob. Program edukacyjny...): a) „Bądź dobry... bo każdy boryka się ze swoim losem” (edukacja wczesnoszkolna); b) „Czyny są twoimi pomnikami” (edukacja wczesnoszkolna); c) „Każdy przynajmniej raz w życiu zasługuje na owacje. Film o prostych zasadach, które czynią nas lepszymi” (szkoła podstawowa, klasy IV–VIII); d) „O potrzebie bycia lubianym i sposobie dobierania przyjaciół” (szkoła podstawowa, klasy IV–VIII); e) „Akceptuj bliźniego swego, jak siebie samego!” (szkoła średnia). W teleologię projektu wpisanych jest wiele zadań. W pierwszej części znajdują się uwagi na temat szkoły wspierającej rozwój uczniów (oceniające kształtujące, tutoring rozwojowy, informacja zwrotna bez negatywnego feedbacku). Projekcję filmu mogą poprzedzić zróżnicowane

metodycznie działania. Budzeniu postaw tolerancji służą m.in. gry dydaktyczne (prezent starannie zapakowany i niedbale zapakowany, zabawa z lusterkiem, tunel przyjaźni, pokaz mody), zabawy przeciwdziałają agresji („Taki sam i inny”, „Mój herb”), służą dowartościowaniu („Wyżej – więcej – dalej”, socjodram: „Każdy z nas potrafi coś najlepiej!”), krzyżówka: „Jesteśmy wspólnotą”) oraz wytwarzaniu pozytywnych relacji (m.in. łańcuszek dobrych myśli, „Choć się różnimy, bardzo się lubimy”). Właściwa praca z dziełem Chbosky’ego uwzględnia m.in. rozmowę kierowaną, gry dydaktyczne (poker kryterialny), burzę mózgów.

Drugi projekt, realizowany w ramach Centrum Edukacji Obywatelskiej, opracowały Dominika Cieślikowska i Anna Kawalska (2017). I tym razem pedagodzy otrzymali bogatą pod względem rozwiązań metodycznych ofertę, choć skierowaną tylko do uczniów klas IV–VI: „Daj dowód swojej dobroci” (klasa IV–VI). Znajdują się tu ćwiczenia praktyczne (karty pracy), zabawy ruchowe, gry dydaktyczne (bingo), rozmowa, przekład intersemiotyczny, pokaz, praca w grupach. Służą one wprowadzaniu w świat wartości oraz kształtowaniu postaw otwartych wobec inności.

Uwrażliwienie przyszłych nauczycieli na trudy życia ludzi niepełnosprawnych to kolejne ważne zadanie edukacyjne. Studenci Uniwersytetu Łódzkiego w ramach projektu „Modelowe kształcenie przyszłych nauczycieli przedmiotów humanistycznych” mają możliwość odbywania praktyk pedagogicznych w szkole integracyjnej. Warto dogłębnie namysłowi poddać realia funkcjonowania takich placówek. Umiejętność werbalizacji potrzeb niepełnosprawnych przez uczestników zajęć może stanowić podstawę do dyskusji o roli i możliwościach pedagogów w przezwyciężaniu barier i ułatwianiu (niełatwych) procesów adaptacyjnych.

Inspiracji do organizowania różnego rodzaju akcji na rzecz osób niepełnosprawnych pedagodzy (obecni i przyszli) mogą szukać na stronie (teraz tylko w języku angielskim) <https://wonderthebook.com> w zakładce dla nauczycieli.

ZAKOŃCZENIE

Przesłanie filmu Chbosky’ego można zamknąć refleksją Władysława Dykcika (2001, za: Sendecka i in. 2010: 71): „Osoby niepełnosprawne wnoszą do kultury społeczeństw elementy zrodzone z walki z cierpieniem, refleksji nad losem, wnoszą elementy odporności psychicznej, cichego bohaterstwa, moralnej wielkości wyrażonej życiem, a nie mówieniem. Nie są osobami zasługującymi na współczucie, ale na podziw i uznanie, a przede wszystkim na społeczne wsparcie”.

Proces przełamywania stereotypów i uprzedzeń jest z pewnością długotrwały, ale nie może być odkładany na później. Im większa wiedza w społeczeństwie o przyczynach niepełnosprawności, potrzebach ludzi niepełnosprawnych,

możliwościach rehabilitacyjnych, działalności różnych instytucji na rzecz niepełnosprawnych, sposobach integracji niepełnosprawnych i efektach rehabilitacji, tym łatwiejsza będzie droga do likwidacji uprzedzeń społecznych. Kwestie te stanowią jeden z ważniejszych priorytetów edukacji XXI wieku.

BIBLIOGRAFIA

- Bednarkowa, W. (2006). Dydaktyka „homeopatyczna”. W: B. Myrdzik, M. Latoch-Zielińska (red.), *Kultura popularna w szkole. Pobłażliwe przyzwolenie czy autentyczny dialog* (s. 95–106). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Biedrzycka, B. (2007). *Rodzina dziecka niepełnosprawnego. Wybrane zagadnienia*. Świdnica: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.
- Cieślukowska, D., Kawalska, A. (oprac.). (2017). *Materiały pomocnicze dla nauczycieli – Kino Klasa*. Pobrane z: http://www.kinoklasa.pl/Cudowny_materiały_dla_nauczycieli_29_11.pdf [dostęp: 10.06.2021].
- Dykcik, W. (1979). *Współpraca szkoły specjalnej ze środowiskiem*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Dykcik, W. (2001). *Pedagogika specjalna*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Goffman, E. (2007). *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Janion, E. (2007). *Dziecko przewlekle chore w rodzinie*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnictwa Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Konarska, J. (2008). Inny – nie znaczy gorszy. W: L. Frąckiewicz (red.), *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych* (s. 134–143). Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Kowalik, S. (2007). Bariery utrudniające włączanie osób niepełnosprawnych w życie społeczne. Próba sformułowania nowego podejścia teoretycznego. *Nauka*, nr 3, 49–69.
- Martyniuk, M. (2010). Miłość ponad niepełnosprawność. Refleksje na podstawie filmu „Moja lewa stopa”. *Biblioterapeuta*, nr 2(51), 27–28.
- Mikrut, A. (2004). Uczniowie z upośledzeniem umysłowym jako ofiary międzywzrostkowej przemocy i agresji w szkole ogólnodostępnej – wstępne rozeznanie problemu. W: Z. Gajdzica, A. Klinik (red.), *Wątki zaniedbane, zaniechane, nieobecne w procesie edukacji i wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych* (s. 255–266). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Monolith Films. (2018). *USA 2017 Czas trwania – Cudowny Chłopak*. Pobrane z: http://cudownychlopek.pl/wp-content/uploads/2017/12/pressbook_cudowny_chlopek.pdf [dostęp: 9.06.2021].
- Otto, W. (2012). *Obrazy niepełnosprawności w polskim filmie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Palacio, R.J. (2012). *Wonder*. New York: Alfred A. Knopf.
- Palacio, R.J. (2017, 2020). *Cudowny chłopak*. Warszawa: Wydawnictwo Albatros.
- Program edukacyjny z okazji premiery filmu „Cudowny chłopak”. Pobrane z: <http://www.nowaera.pl/o-nas/programy-edukacyjne/edukacja-filmowa/cudowny-chlopek> [dostęp: 10.06.2021].

- Rosenthal, R. (2000). Expectancy effects. W: A.E. Kazdin (Ed.), *Encyclopedia of Psychology* (Vol. 3; s. 294–296). Washington: American Psychological Association, DOI: <https://doi.org/10.1037/10518-137>.
- Rybicka, E. (2008). Od doświadczenia nowoczesności do doświadczenia inności (kilka pomysłów do możliwej antropologii literatury). W: A. Zeidler-Janiszewska, R. Nycz, B. Giza (red.), *Nowoczesność jako doświadczenie. Analizy kulturoznawcze* (s. 49–62). Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”.
- Rzeźnicka-Krupa, J. (2013). Inny i pedagogika. Doświadczenie inności i relacje z innym jako istotne kategorie nauk o wychowaniu. *Studia Edukacyjne*, nr 28, 31–45.
- Sadowska, S. (2005). *Ku edukacji zorientowanej na zmianę społecznego obrazu osób niepełnosprawnych*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”.
- Sendecka, E., Wiśniewska, E., Krajewska-Kułak, E., Kułak, W. (2010). Funkcjonowanie społeczne rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym. *Praca Poglądowa/Review Paper*, vol. 19(37), 67–73. Pobrane z: https://neurologia-dziecieca.pl/neurologia_37-67-73.pdf [dostęp: 11.06.2021].
- Słownik języka polskiego PWN*. Pobrane z: <https://sjp.pwn.pl> [dostęp: 10.06.2021].
- Sokołowska, M., Ostrowska, A. (1976). *Socjologia kalectwa i rehabilitacji*. Warszawa: Ossolineum.
- Speck, O. (2005). *Niepełnosprawni w społeczeństwie. Podstawy ortopedagogiki*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Szumski, G. (2005). Integracja szansą na normalizację życia osób niepełnosprawnych. W: D. Gorajewska (red.), *Społeczeństwo równych szans. Tendencje i kierunki zmian*. Warszawa: Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji.
- Tischner, J. (2017). *Inny. Eseje o spotkaniu*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Trębicka-Postrzygacz B., Roguska A. (2015). Funkcjonowanie w społeczeństwie osób z niepełnosprawnościami – normalność w nienormalności. W: E. Jarmoch, J. Zienkiewicz (red.), *Człowiek w środowisku społecznym. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Mirosławowi Dyrdzie* (s. 407–422). Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego.
- Turska, D. (2018). Efekt oczekiwań personalnych w edukacji. Implikacje dla nauczycieli. *Annales UMCS. Sectio J – Paedagogia-Psychologia*, vol. 31, nr 3, 121–132, DOI: <https://doi.org/10.17951/j.2018.31.3.121-132>.
- Twardowski, A. (2008). Sytuacja rodzin dzieci niepełnosprawnych. W: I. Obuchowska (red.), *Dziecko niepełnosprawne w rodzinie* (s. 18–53). Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Zacharuk, T., Zaremba, W. (2003). Niepełnosprawność jako czynnik dyskryminujący w percepcji młodzieży. Raport badań. *Opieka – Wychowanie – Terapia*, nr 3, 23–29.
- Ziemska, M. (1973). Analiza postaw rodzicielskich w rodzinach dzieci znerwicowanych. W: M. Grzywak-Kaczyńska, E. Węgrzynowicz (red.), *Problemy psychoterapii dzieci i młodzieży* (s. 67–81). Warszawa: Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej.
- Zwierzchowski, P. (2004). Doświadczenie inności. Filmowy wizerunek osób niepełnosprawnych. *Polonistyka*, nr 5, 53–56.